

Wycieczka do Ossowa była udana

Dzięki szkolnemu wyjazdowi do Ossowa mieliśmy szansę dowiedzieć się jak nasi rodacy walczyli za Ojczyznę. Bitwa pod Ossowem jest dowodem na to, że z tak beznadziejnej sytuacji można wyjść i wygrać bitwę.

Był pokaz mundurów jakie miały wojska polskie i rosyjskie. Dowiedzieliśmy się, że na czapkach bolszewików była gwiazdka z pługiem i młotem. A orzełki nie miały korony na głowach. Chlebak nie służył do noszenia chleba tylko wkładano tam amunicję. Polska miała lepsze mundury, dlatego że inne państwa oddawały je nam w ramach pomocy. Potem udaliśmy się na Aleję Smoleńską, która upamiętniła poległych w katastrofie smoleńskiej z 2010 r., między innymi parę prezydencką. Zobaczyliśmy też pomnik Józefa Hallera i osób poległych

w walce za ojczyznę. Na koniec obejrzelśmy film o bitwie pod Ossowem, która odbyła się 14 sierpnia 1920 r. Głównymi obrońcami Warszawy od strony Ossowa były oddziały składające się z ochotników, którzy mieli mniej niż 20 lat.

W czasie tej bitwy otrzymaliśmy dużą pomoc od Węgier i Rumunii. Węgrzy pod pretekstem przewozu żywności podarowali nam dużą ilość amunicji do dalszego prowadzenia wojny. Ksiądz Ignacy Skorupka był przy boku swoich harcerzy. Zginął, gdy modlił się nad zmarłymi. Car Rosji dążył do zagłady Polaków, uważał, że zajęcie Warszawy pozwoli mu powiedzieć, że Polska jest w jego rękach.

W wojskach rosyjskich była modna czapka „budionowka”, która była na wszystkie pory roku, wzorowana była na wzór hełmów Rusi Krymskiej- dawnych przodków Rosjan.

Wycieczka była udana i dzięki niej dowiedzieliśmy się wiele o historii naszej ojczyzny.

Julia Krupska, Natalia Szczepańska

Klasa III D Gimnazjum